

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. L.**

skazanego za czyny z art. 226 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 276 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt V Ka 135/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie

z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II K 763/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[K.K.]

UZASADNIENIE

M. L. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 6 lipca 2021 r. w [...] i w [...] znieważał słowami wulgarnymi funkcjonariuszy Policji KPP w [...] asp. M. K., asp. sztab. J. S., asp. T. P., asp. M.

Z. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k.,

II. w dniu 6 lipca 2021 r. w [...] i w [...] kierował wobec funkcjonariuszy Policji KPP w [...] asp. M. K., asp. sztab. J. S., asp. T. P., asp. M. Z. groźby pobicia i pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły u wymienionych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k.,

III. w dniu 6 lipca 2021 r. w [...] zniszczył dokument w postaci postanowienia prokuratora o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanego do Prokuratury Okręgowej w Łodzi ,sygn. akt PO I Ds. [...], w ten sposób, że zgniótł go, a następnie podarł, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o przestępstwo określone w art. 276 k.k.

Sąd Rejonowy w Kutnie wyrokiem z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II K 763/21, uznał M. L. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, przy czym przyjął, że czynu II dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne i za to skazał go:

a. za czyn I na podstawie art. 226 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

b. za czyn II na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., wymierzając na podstawie art. 190 § 1 k.k. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

c. za czyn III na podstawie art. 276 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Obrońca oskarżonego M. L. zaskarżyła ten wyrok w całości, zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

- art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w zakresie stwierdzenia, że sprawstwo oskarżonego udało się ustalić na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy ostatecznie nie wskazali na czym konkretnie groźby wobec nich miały polegać, były to ogólne stwierdzenia

kierowane do wszystkich funkcjonariuszy typu „*mówił, że nas zabije*”, „*że jak tylko wyjdzie stąd to nam coś zrobi*”, „*że pożałujemy*”, a tym samym nie sposób stwierdzić, że były to groźby w rozumieniu art. 190 k.k.,

- art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie stwierdzenia, że oskarżony dobierał niektóre słowa adekwatnie do cech fizycznych niektórych funkcjonariuszy, co miało na celu ośmieszyć ich i poniżyć w sytuacji, w której słów tych nie można uznać za powszechnie uważana za obelżywe.

2. rażącą niewspółmierność kary i orzeczenie zbyt wysokich kar jednostkowych w stosunku do oskarżonego, co przełożyło się na karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności - w sytuacji, w której oskarżony jest jedynym opiekunem prawnym małoletnich dzieci, które niezmiennie cierpią z powodu nieobecności ojca, ponadto oskarżony ma na utrzymaniu gospodarstwo rolne.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynów zarzucanych w punktach I i II, natomiast w zakresie czynu z pkt III wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych w kwocie po 20 zł jedna stawka lub innej łagodniejszej kary.

Z „daleko idącej ostrożności procesowej” wniosła o wymierzenie oskarżonemu za wszystkie zarzucane mu czyny kar jednostkowych w łagodniejszym wymiarze, tj. grzywny w najmniejszym z możliwych wymiarów lub innej łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 maja 2023 r., sygn. akt V Ka 135/23, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że orzeczoną wobec M. L. karę łączną pozbawienia wolności obniżył do jednego roku. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł obrońca (inny niż autorka apelacji) aktualnie skazanego M. L. Zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 226 § 1 k.k., poprzez błędne zastosowanie tego przepisu przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, z których wynika, że skazany dobierał poszczególne słowa do cech fizycznych konkretnych funkcjonariuszy Policji, co nie jest jednoznaczne z zakwalifikowaniem ich jako obelg lub wulgaryzmów, co najwyżej sformułowania te mogą być oceniane jako naganne moralnie;

b) art. 190 § 1 k.k., poprzez błędne zastosowanie tego przepisu przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, z których wynika, że rzekome groźby kierowane przez skazanego pod adresem pokrzywdzonych nie zostały zwerbalizowane w sposób precyzyjny, a nadto nie wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona, albowiem znali uprzednio skazanego, wiedzieli jak się zachowuje, a dodatkowo przybyli do jego domu w ilości co najmniej dziesięciu osób, w konsekwencji czego skazany nie wyczerpał swoim zachowaniem wszystkich znamion określonych w art. 190 § 1 k.k.,

c) art. 276 § 1 k.k., poprzez błędne zastosowanie tego przepisu przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, z których wynika, że skazany zniszczył odpis (drugi egzemplarz) w postaci postanowienia prokuratora o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanego do Prokuratury Okręgowej w Łodzi, sygn. akt PO I Ds. [...], a zatem M. L. dysponował dokumentem, który stał się jego własnością poprzez wręczenie jego odpisu przez funkcjonariusza Policji, a w rezultacie uprawniało to skazanego do jego zniszczenia.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, bądź uchylenie tylko zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W kasacji jej autor, powołując przepis art. 532 § 1 k.p.k., zawarł także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia, twierdząc, że jego natychmiastowe wykonanie mogłoby spowodować dla skazanego poważne i nieodwracalne skutki.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Łodzi wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, zauważając m.in., że „zarzuty kasacyjne powinny zostać skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu II instancji, tymczasem treść zawartych w skardze zarzutów wskazuje jednoznacznie, iż dotyczą one orzeczenia Sądu I instancji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji. Zgodnie z art. 519 k.p.k., który wraz z innymi przepisami powołał jej autor, i wskazanym przez niego orzeczeniem będącym przedmiotem zaskarżenia, kasacja została wniesiona od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zatem powinna wskazywać na uchybienie popełnione przez ten Sąd. Nie jest tak w przypadku omawianej skargi, bowiem podniesiono w niej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego - art. 226 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. oraz "art. 276 § 1 k.k." (art. 276 k.k. nie dzieli się na paragrafy jako jednostki redakcyjne), które to przepisy stosował Sąd pierwszej instancji, a nie Sąd odwoławczy. Nie trzeba nawet wiedzy fachowej, by to stwierdzić, jako że wystarczy prosta analiza treści wyroków. O ile Sąd Rejonowy w wyroku powołał wspomniane przepisy, inaczej mówiąc, stosował je, to nie czynił tego Sąd Okręgowy, który nie zanegował podstawy prawnej skazania i wymiaru kary, a jedynie obniżył orzeczoną wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności. Jest zresztą znamienne, że w apelacji (bez znaczenia jest, że sporządziła ją inna obrońca) zarzutu obrazy prawa materialnego nie postawiono, a cała jej treść każe przyjąć, że nie zakwestionowano zasadności skazania M. L. za czyn z art. 276 k.k., a jedynie wymiar kary za ten występki. Przy restryktywnym podejściu do kasacji i uznaniu, że wbrew deklaracji jej autora, w istocie zaskarżył on wyrok Sądu pierwszej instancji, należałoby kasację pozostawić bez rozpoznania na podstawie art. 530 § 2 k.p.k.

Należy też zauważyć, że chociaż obrońca w odniesieniu do wszystkich przypisanych skazanemu przestępstw deklarował, że dokonane ustalenia faktyczne uznaje za prawidłowe, to w istocie jedynie pozornie postawił zarzut obrazy prawa materialnego, a w rzeczywistości ustalenia faktyczne, zawarte w opisie czynów przypisanych M. L., kwestionował, co w kasacji nie jest dopuszczalne. Mianowicie autor kasacji:

- w przypadku czynu z art. 226 § 1 k.k. kwestionował ustalenie, że skazany znieważał słowami wulgarnymi funkcjonariuszy Policji,
- w przypadku czynu z art. 190 § 1 k.k. kwestionował ustalenie, że kierował wobec funkcjonariuszy Policji groźby (konkretne: pobicia i pozbawienia życia) i że groźby te wzbudziły u nich uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,
- w przypadku czynu z art. 276 k.k. kwestionował ustalenie, że skazany nie miał prawa wyłącznie rozporządzać dokumentem, który zniszczył.

I tę cechę kasacji trafnie zauważył prokurator, wskazując, że „autor kasacji kwestionuje dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne (co jest niedopuszczalne), podnosząc jedynie pozorny zarzut obrazy prawa materialnego” oraz że konstrukcja kasacji zmierza do ominięcia zakazu kwestionowania ustaleń faktycznych.

Na marginesie celowe będzie wspomnieć, że skazanie M. L. za czyn z art. 276 k.k. może budzić wątpliwości, jednak bliższe badanie tej kwestii byłoby równoznaczne z niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym kontrolowaniem prawidłowości wyroku Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy skazania tego nie kwestionowano w apelacji, poprzestając na żądaniu wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary. Nadto, jak wyżej zaznaczono, w kasacji postawiono, faktycznie pod adresem Sądu meriti, zarzut podważający ustalenie co do możliwości rozporządzania przez skazanego dokumentem, który zniszczył.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron kasację wniesioną na rzecz skazanego M. L. oddalił jako oczywiście bezzasadną. Decyzja ujęta w pkt 2. znajduje oparcie w art. 624 § 1 k.p.k., bowiem trudna sytuacja materialna skazanego, dostrzeżona także przez sądy obu instancji, które zwalniały go od ponoszenia kosztów sądowych, przemawiała za zwolnieniem skazanego również od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Wydanie rozstrzygnięcia krótko po przedstawieniu kasacji do rozpoznania czyniło zbędnym wypowiedanie się w przedmiocie wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[PGW]

[ms]

